

Sygn. akt I A Ca 899/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa(...) **w G.**

przeciwko **C. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 3 sierpnia 2016 r. sygn. akt I C 610/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanego C. S. na rzecz powoda B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. kwotę 185.657,62 (sto osiemdziesiąt pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt siedem i 62/100) zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości równej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.400 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...)w G. wnosił o zasądzenie od pozwanego C. S. kwoty 185.657,62 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości równej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty, jak również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że

roszczenie swoje wywodzi z umowy cesji, na podstawie której nabył od (...) Bank (...) S.A. wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanego z tytułu umowy kredytu gotówkowego o numerze (...) z dnia 27 września 2011 r.

Pozwany nie zajął stanowiska w sprawie i nie stawiał się na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę. Odpis pozwu wraz z załącznikami oraz wezwanie na rozprawę pozostawiono w aktach ze skutkiem doręczenia.

Wyrokiem zaocznym z dnia 3 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że w dniu 27 września 2011 r. C. S. zawarł z (...) Bank (...) S.A. w G. umowę kredytu gotówkowego nr (...) na kwotę 121.785,91 złotych. Zgodnie z § 12 ust. 1 w/w umowy, Bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, jeżeli Kredytobiorca nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu go do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania albo niedotrzymania przez Kredytobiorcę innych warunków udzielania kredytu, aniżeli brak spłaty. W myśl § 12 ust. 3, Bank zawiadamił Kredytobiorcę o wypowiedzeniu umowy kredytu w formie pisemnej listem poleconym.

W dniu 16 września 2013 r. (...) Bank (...) S.A. zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności pieniężnych. Zgodnie z treścią aneksu nr (...) do umowy, przeniósł na powoda wierzytelności wymienione w Załączniku nr 1. Do pozwu powód przedłożył kopię umowy cesji oraz niepoświadczony za zgodność z oryginałem i nieopatrzony datą, a jedynie podpisem młodszego specjalisty ds. administracji, działającego z ramienia funduszu, wydruk mający być wyciągiem z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności.

Na dowód istnienia wymagalnej wierzytelności oraz jej wysokości w kwocie dochodzonej pozwem, powód przedstawił także wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu na dzień 29 marca 2016 r., podpisany przez osobę upoważnioną do reprezentowania powoda oraz opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał faktu przejścia uprawnień przysługujących (...) Bank (...) S.A. z tytułu umowy kredytu gotówkowego nr (...) na jego rzecz, istnienia tego zobowiązania, jego wymagalności, jak również skuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy, powód nie wykazał bowiem w sposób nie budzący wątpliwości, że służy mu wierzytelność w stosunku do pozwanego w określonej w pozwie wysokości, a w szczególności, że doszło do skutecznych czynności przenoszących wierzytelność z pierwotnego kontrahenta pozwanego na stronę powodową.

Sąd ten – mając na względzie przepisy dotyczące przelewu wierzytelności (art. 509 k.c., art. 516 k.c.) i rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.) – uznał, że dokonanie umowy przelewu wierzytelności nie jest wystarczającym dowodem na istnienie wierzytelności, a zwłaszcza na realne wykonanie świadczenia przez pierwotnego wierzyciela, skutkującego obowiązkiem zapłaty ze jego spełnienie. Teoretycznie możliwe jest bowiem przeniesienie wierzytelności nieistniejącej, czy takiej która nie przysługuje zbywcy.

Zdaniem Sądu, z dołączonej przez stronę powodową umowy przelewu wierzytelności nie wynika, aby jej przedmiotem była wierzytelność wobec pozwanego. Przedmiotem cesji były wierzytelności wymienione treścią Załącznika nr 1 do Aneksu do umowy, przy czym nie został on załączony do pozwu. Ogólny sposób określenia wierzytelności w umowie cesji uniemożliwia wyprowadzenie na tej podstawie wniosku, że jej przedmiotem była także wierzytelność z tytułu zobowiązania pozwanego wobec Banku. Tym samym dokument ten nie potwierdza, aby powód nabył wierzytelność przeciwko pozwanemu i wstąpił w miejsce dotychczasowego wierzyciela, co z kolei uprawniałoby go do żądania spełnienia świadczenia. Nie można bowiem mieć żadnej pewności, że w ramach umowy powodowej fundusz nabył także i tę wierzytelność, o której mowa w pozwie.

Według Sądu, faktu nabycia wierzytelności w żaden sposób nie da się wywieść z wydruku zawierającego tabelkę, w której zamieszczone są dane pozwanego i inne informacje. Wydruk ten niepodpisany przez strony umowy cesji z całą pewnością nie jest załącznikiem do tej umowy i w żaden sposób nie potwierdza, że przedmiotem przelewu wierzytelności była także wierzytelność banku przysługująca względem pozwanego. Nie został on też poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym, a jedynie opatrzony podpisem

młodszy specjalisty ds. administracji działającego z ramienia funduszu. Wobec tego, że jest to pismo sporządzone jednostronnie przez powoda, stanowi jedynie dowód tego, że zostało sporządzone o treści w nim podanej.

Zdaniem Sądu, strona powodowa jako podmiot korzystający z profesjonalnej obsługi prawnej, winna być świadoma zasad prowadzenia procesu cywilnego i występowania w nim w charakterze strony aktywnej. Zastępowana przez zawodowego pełnomocnika zobowiązana była wykazać się należyłą inicjatywą dowodową, przy czym w zakresie dowodów z dokumentów powinna je należycie zaoferować i przedłożyć Sądowi już w pierwszym piśmie procesowym. Skoro, jak twierdzi, nabyła wierzycelność już w 2013 roku, miała wystarczająco dużo czasu na przygotowanie pozwu. Istniała bowiem realna możliwość, czy wręcz powinność, zwrócenia się jeszcze przed wszczęciem procesu do swojego kontrahenta o przekazanie jej dokumentów niezbędnych do dochodzenia roszczenia uzasadniającego jego słusność. Zaniechanie strony powodowej w tym zakresie może tylko zadziałać na jej niekorzyść. Sąd uznał, że nie wywiązała się ona z ciężącego na niej obowiązku udowodnienia zasadności zgłoszonego roszczenia. Prowadzi to do wniosku, że zgłoszone w pozwie żądanie nie zostało należycie udowodnione, co z kolei powoduje jego oddalenie.

Odnosząc się do przedłożonego wraz z pozwem wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w ocenie Sądu dokument nie jest dowodem przejścia wierzycelności wierzyciela pierwotnego na powoda. Obowiązujący obecnie przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz. U 2014 r., poz. 157) wprost pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów – art. 233 § 1 k.p.c. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Zgodzić się należy z poglądem judykatury, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzycelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia (np. cesji wierzycelności). Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzycelności, ale nie mogą stanowić dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzycelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzycelności.

Podsumowując, Sąd Okręgowy stwierdził, że strona powodowa nie udźwignęła ciężaru udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Podkreślił, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Ponadto, w świetle powyższych rozważań oraz treści art. 232 k.p.c., obowiązkiem strony powodowej było również wskazanie dowodów dla stwierdzenia faktu skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej przez wierzyciela pierwotnego. Tymczasem, powód nie przedłożył wypowiedzenia umowy kredytu wobec pozwanego, co warunkuje natychmiastową wymagalność całej kwoty.

Reasumując, dowody które w ocenie powoda mają świadczyć o nabyciu wierzycelności określonej pozwem, potwierdzają co najwyżej jedynie zaistnienie zdarzenia w postaci cesji wierzycelności (a w zasadzie całego portfela wierzycelności), ale nie stanowią one o skutecznym przelewie zindywidualizowanej i konkretnej wierzycelności jaką Bank miał wobec pozwanego.

Powód zaskarżył powyższy wyrok zaoczny apelacją, zarzucając mu naruszenie:

1. art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez sprzeczne z zasadami logicznego wnioskowania i doświadczenia życiowego uznanie przez Sąd, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie stanowi wiarygodnego dowodu na przejście wierzytelności, podczas gdy księgi rachunkowe funduszu podlegają kontroli Komisji Nadzoru Finansowego, a więc stanowią wiarygodny dowód na poprawność zawartych w nim danych, w szczególności gdy zapisy wyciągu są spójne z całością dokumentacji zgromadzonej w sprawie;

2. art. 65 k.c. w zw. z art. 509 k.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do uznania umowy cesji za nieskuteczną, podczas gdy powód przedłożył do akt sprawy potwierdzoną za zgodność z oryginałem umowę cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy, zawierające wszystkie elementy przedmiotowo oraz podmiotowo istotne, by uznać cesję za skuteczną;

3. art. 233 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozpoznania materiału dowodowego i uznanie, że do akt sprawy nie został dołączony prawidłowo poświadczony załącznik do umowy sprzedaży wierzytelności dotyczący wierzytelności pozwanego, podczas gdy powód przedłożył potwierdzony za zgodność z oryginałem fragment z załącznika do umowy cesji wierzytelności, jak również wyciąg z załącznika do umowy cesji w postaci wyciągu z listy wierzytelności utrwalonej na płycie CD w formie zapisu elektronicznego, który to powód posiada w formie papierowej, jak i elektronicznej, m.in. ze względu na formę jego złożenia, podczas gdy zawierał on najważniejsze postanowienia i dane do tego, aby ustalić fakt nabycia wierzytelności, a zapisy w tym wyciągu są spójne z całością dokumentacji zgromadzonej w sprawie;

4. art. 231 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie za nieprawdziwe, w szczególności co do istnienia oraz wysokości zadłużenia pozwanego, podczas gdy pozwany nie zajął stanowiska w sprawie i nie przedstawił żadnych dowodów;

5. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wyciągowi z ksiąg rachunkowych powoda, poza ogólnikowym stwierdzeniem, że nie stanowi on dowodu wystarczającego do uwzględnienia powództwa;

6. art. 230 k.p.c. w zw. z art. 339 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu okoliczności istnienia oraz wysokości zadłużenia pozwanego za nieudowodnioną, podczas gdy strona pozwana na żadnym etapie postępowania powyższego nie zakwestionowała, co kwalifikowało uznanie przez Sąd zarówno istnienia, jak i wysokości zadłużenia za przyznany,

7. art. 194 Ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że prawidłowo wystawiony wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (powoda) nie jest dowodem w sprawie (także) na okoliczność przejścia praw (na mocy umowy przelewu wierzytelności) na powoda;

8. art. 6 k.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie, tj. nazbyt formalistyczne podejście przez Sąd I instancji do zasady szybkości postępowania i doprowadzenie tym samym do zakończenia procesu ze szkodą dla rozpoznania sprawy (podczas gdy twierdzenia powoda budziły uzasadnione wątpliwości Sądu), co z kolei naruszyło prawo powoda do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez niezależny i bezstronny Sąd, gwarantowane w art. 45 Konstytucji RP;

9. nierozpoznanie istoty sprawy.

Wnosił o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja powoda jest uzasadniona.

W niniejszej sprawie należy mieć na względzie, że zaskarżony wyrok wydany został w warunkach zaoczności, ponieważ pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, ani nie składał w sprawie wyjaśnień ustnych lub na piśmie (art. 339 i 340 k.p.c.).

U podstaw zaoczności w procesie cywilnym leży założenie, w świetle którego ma ona doprowadzić do wydania wyroku przeciwko stronie bezczynnej (nie stawiającej i nie uczestniczącej w rozprawie) w następstwie tej bezczynności, na podstawie twierdzeń wyłącznie strony aktywnej i bez ich dowodowej weryfikacji (zob. K. Weitz, Wyrok zaoczny oddalający powództwo).

Przepis art. 339 § 2 k.p.c. (zgodnie z którym w wypadku zaistnienia przesłanek wydania przez Sąd wyroku zaocznego, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa), jako zasadę ustanawia założenie, że twierdzenia o okolicznościach faktycznych zawarte w pozwie lub pismach procesowych stają się podstawą faktyczną wyroku zaocznego bez ich weryfikacji w postępowaniu dowodowym.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych budzą uzasadnione wątpliwości wtedy, gdy są one wzajemnie sprzeczne lub niezgodne, albo się wzajemnie wykluczają, względnie są ze swej istoty nieprawdopodobne bądź sprzeczne z faktami, które są powszechnie znane (art. 228 § 1 k.p.c.), albo znane są sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.).

W orzecznictwie przyjmuje się też, że przewidziane w art., 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Wobec tego obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenia strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97).

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny nie podziela ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, z których zdaje się wynikać, że zdaniem tego Sądu treść dołączonych do pozwu odpisów dokumentów budzi uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, co w istocie rzeczy oznaczałoby, iż treść tych dokumentów obala domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda wynikające z art. 339 § 2 k.p.c.

Z takim stanowiskiem nie sposób jednak się zgodzić, mając na uwadze, że z dołączonych do pozwu odpisów dokumentów prywatnych wynikają tylko następujące okoliczności:

- po pierwsze, że pozwany w dniu 27.09.2011 r. zawarł z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu gotówkowego (k. 12-13);
- po drugie, że powód na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 16 września 2013 r. nabył od wymienionego Banku wierzytelności wymienione w załączniku nr 1 (k. 11);
- po trzecie, że w załączniku do umowy wskazano imię i nazwisko dłużnika oraz kwoty: kapitału, odsetek oraz koszty naliczone przez Bank, które to dane pozwalały w dostateczny sposób na stwierdzenie, czy cesja dotyczyła danej umowy, osoby oraz w jakiej kwocie wierzytelność została nabyta (k. 10). Dane te są tożsame ze wskazanymi przez powoda;
- po czwarte, że w księgach rachunkowych powoda na dzień 29 marca 2016 r. istnieje wpis dotyczący zadłużenia pozwanego w wysokości dochodzonej w niniejszej sprawie (k. 3).

Nie można zatem przyjąć, że sama treść dołączonych do pozwu odpisów dokumentów prywatnych uzasadnia wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda zawartych w pozwie. Nie są one bowiem wzajemnie sprzeczne lub niezgodne, albo się wzajemnie wykluczają, czy też są ze swej istoty nieprawdopodobne

Oczywiście wartość dowodowa tych dokumentów mogła być podważana w procesie, jednak pozwany, który nie uczestniczył w rozprawie, nie zaprzeczył faktom objętym tymi dokumentami (art. 230 k.p.c.), co uprawniało Sąd do przyjęcia tych faktów za prawdziwe bez dowodu.

W tym stanie rzeczy uzasadnione są zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia szeregu przepisom postępowania, a przede wszystkim art. 230 k.p.c. i art. 339 k.p.c., polegającego na ich niezastosowaniu. Powyższe uchybienia skutkowały wadliwym ustaleniem podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku zaocznego, z której bezpodstawnie wyłączono fakt skutecznego nabycia przez powoda istniejącej wierzytelności Banku z tytułu udzielonego kredytu względem pozwanego (509 k.c.).

Z przytoczonych wyżej względów nie zachodzi potrzeba analizy pozostałych zarzutów eksponowanych w apelacji powoda.

W konsekwencji wyrok Sądu Okręgowego został zmieniony na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w ten sposób, że żądanie pozwu zostało uwzględnione.

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c.

(...)

(...)